Adam Dobaczewski

Kilka uwag o czasownikach percepcji wzrokowej

Prace Językoznawcze 2, 35-43

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Adam Dobaczewski
Olsztyn

Kilka uwag o czasownikach percepcji wzrokowej

Some remarks on the verbs of visual perception

The present paper deals with some subset of sc. cognitive verbs of visual perception: namely such Polish verbs as: *widzieć*, *zobaczyć*, *ujrzeć*, *spostrzec*, *zauważyć*. The valency of these verbs as well as the question of their factivity is the main point of considerations presented here. On the basis of the suggested analyses, we can divide respective verbs into two classes. The first consists of verbs of visual perception in the narrow sense (understood strictly as sensual impression): *widzieć 1*, *zobaczyć 1* and *ujrzeć*, which are non-factive. The object of this impression is a concrete object in some spatial configuration (say „image") or an event conceptualised as a sequence of images. This categorisation is reflected in proposed syntactic schemes of these verbs, from which the most fundamental is as follows: *ktoś widzi/zobaczył/ujrzał coś gdzieś* ('someone sees/saw something/someone somewhere'). The second class consists of the verbs *widzieć 2*, *zobaczyć 2*, *zauważyć* and *spostrzec*, which are factive. These verbs can be named „mental" („epistemic") rather than „perceptual" because they contain in semantic structure the component 'know that'. The object of the mental state can be an event or a state of affairs, what is reflected in schemes of the valency: the most fundamental example is *ktoś widzi/spostrzegł/zauważył, że p* ('someone sees/noticed thad p').

0. W pracach poświęconych polskim czasownikom odnoszącym się do spostrzegania zmysłowego (por. m.in. Grzesiak 1983, 1985, Zimmermann 1988, Kryk 1978, 1979) przyjmuje się powszechnie podział na trzy typy czasowników percepcji: tzw. stanowe (np. *widzieć*, *słyszeć*), czynnościowe (np. *patrzeć*, *słuchać*) i opisowe (np. *wyglądać*, *brzmieć*)[1]. W niniejszym artykule chciałbym odnieść się do pewnych cech składniowych i semantycznych kilku czasowników zaliczanych do tzw. stanowych czasowników percepcji wzrokowej, a mianowicie: *widzieć*, *zobaczyć*, *zauważyć*, *spostrzec* i *ujrzeć*.

Zarówno tytułowe określenie *czasowniki percepcji wzrokowej*, jak i charakterystykę typu „stanowe" (vs „czynnościowe" lub „opisowe") traktuję jedynie jako

[1] Podział czasowników percepcji na trzy powyższe grupy został przejęty od Rogersa (1971), który wyróżnił „cognitive verbs" (*to see*, *to hear*), „active verbs" (*to look*, *to listen*) i „descriptive verbs" (*to look*, *to sound*). Należy jednak zwrócić uwagę, iż w literaturze przedmiotu stosuje się w tym zakresie stosunkowo zróżnicowaną terminologię (zestawienie terminów nazywających odpowiednie typy podaje N. Moiseeva 1998).

etykiety, które mogą być przydatne do wstępnej, porządkującej roboczo kategoryzacji danej klasy wyrażeń, natomiast z całą pewnością nie mogą pretendować do roli adekwatnego i wyczerpującego opisu semantycznego tej klasy ani poszczególnych jej elementów. Właściwa charakterystyka semantyczna danej leksykalnej jednostki języka (termin ten przejmuję od A. Bogusławskiego 1976) polega na wyjaśnieniu pojęcia reprezentowanego przez tę jednostkę przy użyciu pojęć prostych (indefinibiliów) lub przynajmniej prostszych od badanego pod względem znaczeniowym.

W tym miejscu nie podejmuję się przeprowadzić gruntownej i wyczerpującej analizy wymienionych wyżej czasowników, w wyniku której można by zaproponować formuły eksplikacji znaczeń odpowiednich jednostek leksykalnych[2]. Głównym przedmiotem mojego zainteresowania będą własności walencyjne badanych jednostek czasownikowych oraz związana z walencją kwestia ich tzw. faktywności.

1. Wszystkie interesujące nas tutaj czasowniki wydają się mieć pewną wspólną cechę semantyczną, co sprawia, że intuicyjnie, nie stosując żadnych ściśle określonych kryteriów, a zarazem bez specjalnych zastrzeżeń, jesteśmy gotowi uznać je za reprezentujące jedną kategorię. Sens najbardziej reprezentatywny dla tej kategorii, konstytuujący ową wspomnianą wspólną cechę semantyczną, związany jest z jednym ze znaczeń czasowników *widzieć* i *zobaczyć*. W tym sensie można je uznać za najbardziej podstawowe w tej grupie, bez względu na to, czy uzna się słuszność propozycji A. Wierzbickiej (por. przypis 2) traktowania *widzieć* (*see*) jako reprezentującego pojęcie elementarne.

Niezależnie od kwestii, ile jednostek języka z segmentem *widzieć* i *zobaczyć* należy wyodrębnić[3], w zakresie interesujących nas tu podstawowych, powiedzmy, „wizualno-percepcyjnych" użyciach tych wyrażeń istnieje konieczność wyodrębnienia dwóch par jednostek czasownikowych *widzieć/zobaczyć*: *widzieć 1*, *zobaczyć 1* (por. (1)–(3)) oraz *widzieć 2*, *zobaczyć 2* (por. (4)–(5)):

(1) *Jaś widzi/zobaczył zająca pod krzakiem.*
(2) *Małgosia widzi/zobaczyła ducha w kuchni.*
(3) *Jaś widział/zobaczył, jak psa potrącił samochód.*
(4) *Jaś widział/zobaczył, że psa potrącił samochód.*
(5) *Jaś widzi/zobaczył zmianę w zachowaniu Małgosi.*

[2] Wymagałoby to m.in. rozstrzygnięcia skomplikowanej i dyskusyjnej kwestii niedefiniowalności czasownika *widzieć*, który w myśl najnowszych propozycji A. Wierzbickiej (1996, 1999) reprezentuje pojęcie proste (*semantic primitive*).

[3] W artykule: Dobaczewski 1998 wyodrębniłem pięć jednostek czasownikowych *widzieć*. Poza tym istnieje zapewne spora liczba jednostek wielosegmentowych (związków frazeologicznych) z badanymi wyrażeniami.

Odrębny status *widzieć, że* (*widzieć 2*) nie budzi wątpliwości (zwracali na to uwagę A. Wierzbicka 1969 i A. Bogusławski 1974; por. też Z. Topolińska 1998). Można przyjąć interpretację, że *widzieć 2* (i odpowiednio *zobaczyć 2*), złożone jest w płaszczyźnie treści z bardziej podstawowego *widzieć 1* (*zobaczyć 1*) i predykatu epistemicznego *wiedzieć* (więcej na ten temat pisałem w artykule: Dobaczewski 1998). Zasadnicza bowiem różnica między wyżej przytoczonymi zdaniami (1)–(3) i (4)–(5) polega na tym, że w zdaniach (1)–(3) *widzieć* i *zobaczyć* są niefaktywne (por. niesprzeczne (6)–(8)), a w zdaniach (4)–(5) czasowniki te cechują się faktywnością (por. wewnętrznie sprzeczne (9)–(10)):

(6) *Jaś widzi zająca pod krzakiem, ale zająca pod krzakiem wcale nie ma.*

(7) *Małgosia zobaczyła ducha w kuchni, choć w rzeczywistości ducha w kuchni nie było.*

(8) *Jaś widział/zobaczył, jak psa potrącił samochód, choć w rzeczywistości psa wcale nie potrącił samochód.*

(9) **Jaś widział/zobaczył, że psa potrącił samochód, choć w rzeczywistości psa wcale nie potrącił samochód.*

(10) **Jaś widzi/zobaczył zmianę w zachowaniu Małgosi, ale Małgosia się wcale nie zmieniła (nie było żadnej zmiany w zachowaniu Małgosi).*

Drugą istotną rzeczą różnicującą czasowniki *widzieć/zobaczyć 1* i *widzieć/zobaczyć 2* jest kategoryzacja semantyczna fraz wypełniających prawostronne miejsca walencyjne tych czasowników. Jednostki *widzieć 1* oraz *zobaczyć 1* implikują prawostronnie pozycję argumentu przedmiotowego denotującego tzw. obiekt percepcji, realizowaną przez frazy nominalne (por. (1)–(2)) lub frazy zdaniowe typu *jak* (por. (3)). Semantycznie frazy nominalne (por. (1)–(2)) ograniczone są do konstytuowanych przez rzeczowniki odnoszące się do konkretnych obiektów fizycznych lub zjawisk i zdarzeń, które można przedstawić jako obiekty fizyczne (pod postacią odpowiednich obrazów, por. np. duchy, zjawy itp.), frazy zdaniowe typu *jak* (por. (3)) natomiast odnoszą się do zdarzeń konceptualizowanych jako obrazy lub sekwencje obrazów. Z kolei czasowniki *widzieć 2* i *zobaczyć 2* implikują prawostronnie argument zdarzeniowy realizowany przez frazy zdaniowe typu *że* (por. (4)), frazy pytajnozależne oraz frazy nominalne będące wynikiem nominalizacji fraz zdaniowych (por. (5))[4].

Jeśli idzie o pozostałe interesujące nas tutaj czasowniki, to przynajmniej wedle wstępnej oceny dzielą one odpowiednio cechy składniowe (z pewnością też do

[4] Wcześniej (Dobaczewski 1998) twierdziłem, że *widzieć 1* i *widzieć 2* różnią się także pod względem kategoryzacji argumentu subiektowego: pierwszy – jako predykat doznania zmysłowego – implikuje w pozycji argumentu nazwę istoty żywej, drugi – jako predykat mentalny – nazwę istoty ludzkiej. Powstrzymuję się w tym miejscu od rozstrzygnięcia słuszności tej tezy (por. spór między A. Wierzbicką i A. Bogusławskim dotyczący możliwości przypisania predykatu epistemicznego *wiedzieć* zwierzętom, zob. Bogusławski 1998).

pewnego stopnia semantyczne) z wyodrębnionymi jednostkami *widzieć/zobaczyć 1* i *widzieć/zobaczyć 2*: *ujrzeć* zdaje się odpowiadać raczej czasownikom *widzieć/zobaczyć 1*, *spostrzec* oraz *zauważyć* wykazują pewne podobieństwa z *widzieć/zobaczyć 2*.

2. Czasownik *ujrzeć*, podobnie jak *widzieć/zobaczyć 1*, jest niefaktywny. Niefaktywność tych czasowników ma bez wątpienia związek z ich znaczeniem: można je traktować jako wykładniki doznania zmysłowego, które – choć jest podstawowym źródłem poznania otaczającej nas rzeczywistości – bywa, jak wiadomo, zawodne. W związku z niefaktywnością tych jednostek czasownikowych pozostaje też istotna kwestia natury składniowej: mianowicie interpretacja pozycji fraz lokatywnych w zdaniach z *widzieć*, *zobaczyć* i *ujrzeć*[5], por. np.:

(11) *Jaś widzi/ujrzał jakąś postać między drzewami.*

(12) *Marysia zobaczyła/ujrzała w drzwiach przystojnego mężczyznę.*

(13) *Krzyś był w ZOO. Widział tam różne zwierzęta.*

Można by sądzić, że w zdaniach tego typu frazy lokatywne 'gdzie', nie będąc frazami wymaganymi, jak w większości wypadków, reprezentują dodatkową predykację[6]. Problem pojawia się, gdy próbować odpowiedzieć na pytanie, co jest mianowicie argumentem owej dodatkowej predykacji, tzn. c o jest w tego typu zdaniach lokalizowane przestrzennie. Najprostsza wydaje się odpowiedź, że lokalizowane jest to, co się widzi, czyli tzw. obiekt percepcji. Gdy przyjrzeć się relacjom syntaktycznym „powierzchniowym", tzn. składniowej hierarchizacji segmentów odpowiednich zdań, to mamy tu następujące możliwości interpretacji:

(11a) *Jaś (widzi/ujrzał)(jakąś postać między drzewami).*

(11b) *Jaś (widzi/ujrzał jakąś postać)(między drzewami).*

(12a) *Marysia (zobaczyła)(przystojnego mężczyznę w drzwiach).*

(12b) *Marysia (zobaczyła przystojnego mężczyznę)(w drzwiach).*

(13b) *(Widział tam)(różne zwierzęta).*

Lokatywne frazy przyimkowe można traktować jako podrzędniki rzeczowników (11a), (12a) – *postać między drzewami, mężczyznę w drzwiach* lub podrzędniki czasowników (11b), (12b) – *widzi między drzewami, zobaczyła w drzwiach*. Fraza przysłówkowa z natury rzeczy może być wyłącznie podrzędnikiem czasownika (13b) – *widział tam* (niemożliwa redukcja do grupy **tam żyrafę*). Za analizą

[5] Kwestia ta była przedmiotem szczegółowego opisu w artykule: Dobaczewski 2000.

[6] Przyjmuję założenie, że wszystkie składniki zdania reprezentują elementy struktury predykatowo-argumentowej i w związku z tym można je interpretować albo jako predykaty (konstytuujące podstawową strukturę lub skondensowane predykacje dodane do struktury podstawowej), albo jako argumenty predykatów. W szczególności uznaję za nieprzydatne w analizie semantyczno-składniowej wszelkie nadbudowane kategorie *sui generis*, typu rama/zmienna modalna, zmienna temporalna lub zmienna lokatywna. Pogląd taki przejmuję od A. Bogusławskiego (por. np. Bogusławski 1973).

typu (a) przemawia fakt, że lokalizacja komunikowana we frazie przyimkowej odnosi się do obiektu percepcji – tego, co się widzi. Za analizą typu (b) przemawia – oprócz tradycji – fakt, że verbum ze względów formalnych przyjmuje w szerszym zakresie podrzędnikowe frazy lokatywne, choćby realizowane przez przysłówki (grupa syntaktyczna *widzieć gdzieś* jest w istocie całkiem naturalna).

Interpretacja struktury składniowej tego typu zdań może być rozstrzygnięta arbitralnie i – co bardzo istotne – bez żadnych konsekwencji dla ich interpretacji semantycznej. Nic nie stoi na przeszkodzie, by uznać, że frazy lokatywne w zdaniach (7)–(9) wchodzą w relację odpowiednio z frazą finitywną (w konsekwencji z jej reprezentantem *widzi/zobaczył/ujrzał*). Nie wyklucza to ostatecznie bardziej skomplikowanych relacji w płaszczyźnie treści, obejmujących lokalizację obiektu percepcji.

Następny problem związany z interpretacją składniową fraz lokatywnych w zdaniach z *zobaczyć/widzieć/ujrzeć* ma podłoże semantyczne: jeśli weźmiemy pod uwagę niefaktywność tych czasowników, a więc to, że w niektórych wypadkach obiektywne przebywanie/istnienie gdzieś pewnych rzeczy, które bez wątpienia mogą być widziane, jest co najmniej wątpliwe (por. np. zjawy, widma, duchy, objawienia, omamy), pojawia się pytanie, co wspomnianą wyżej dodaną predykacją w istocie jest, tzn., jak tę „lokalizację" wyrazić inaczej.

Ze względu na niefaktywność badanych czasowników nie sposób zdania typu (14) interpretować jako (15) lub (16), por. niesprzeczne (17) i sprzeczne (18):

(14) *Jaś widział/zobaczył/ujrzał krasnoludka w ogródku.*

(15) *Jaś widział/zobaczył/ujrzał krasnoludka. Krasnoludek był w ogródku.*

(16) *Jaś widział/zobaczył/ujrzał krasnoludka, który był w ogródku.*

(17) *Jaś widział/zobaczył/ujrzał krasnoludka w ogródku, ale krasnoludka w ogródku nie było.*

(18) **Jaś widział/zobaczył/ujrzał krasnoludka, który był w ogródku, ale krasnoludka w ogródku nie było.*

W świetle powyższych rozważań konkluzja może być następująca: skoro potraktowanej wstępnie jako dodatkowej predykacji tzw. lokalizacji przestrzennej o wykładniku frazy przyimkowej (lub zaimka) nie da się sformułować w sposób w miarę jednorodny explicite innym predykatem niż predykat główny lub fundowany na nim semantycznie, a najbardziej naturalnym sposobem jej wprowadzenia jest właśnie wyrażenie przyimkowe (samo lub uzupełnione), to można przyjąć, że fraza lokatywna 'gdzie' reprezentuje jeden z argumentów predykatów doznania zmysłowego *widzieć 1*, *zobaczyć 1* i *ujrzeć*. Na rzecz tej tezy przemawiają również pokazana wyżej kwestia miejsca rzeczonych fraz w strukturze formalnej zdania oraz fakt, że rozwiązanie arbitralne tej kwestii jest jedynym możliwym, a zarazem niczego w strukturze semantycznej nie przesądzającym rozwiązaniem.

Konkluzja ta ma również dość mocne uzasadnienie pozajęzykowe: widzimy *de facto* nie tyle poszczególne przedmioty, co stanowiące zawsze pewną całość obrazy, powszechnie już pod wpływem *Gestaltpsychologie* traktowane w psychologii jako figura w tle, naturalne by zatem było, by obiekt „percepcji" był w strukturze semantycznej złożony z tych dwóch elementów. Istotniejsze oczywiście są argumenty o charakterze językowym.

Proponuję zatem rozszerzyć walencję badanych czasowników o frazę lokatywną i przyjąć, że podstawowym schematem syntaktycznym realizowanym przez jednostki *widzieć 1*, *zobaczyć 1* oraz *ujrzeć* jest schemat (19), którego wariant nieformalny mógłby przybrać postać *ktoś widzi/zobaczył/ujrzał kogoś/coś gdzieś* (poza tym jednostki te mogą realizować wspomniany wyżej schemat z frazą zdaniową typu *jak*, por. (20)):

(19) N^1_{nom} V_f N^2_{acc} Adv_{Loc}

(20) N^1_{nom} V_f, *jak* S[7]

gdzie V_f oznacza formę finitywną czasowników *widzieć 1*, *zobaczyć 1*, *ujrzeć*; N^1_{nom} – frazę nominalną w mianowniku konstytuowaną przez rzeczowniki odnoszące się do istot żywych; N^2_{acc} – frazę nominalną w bierniku konstytuowaną przez rzeczowniki odnoszące się do przedmiotów konkretnych lub konceptualizowanych jak przedmioty konkretne; Adv_{Loc} – frazę lokatywną; S – zdanie podrzędne denotujące zdarzenia konceptualizowane jako obrazy lub sekwencje obrazów[8].

3. Czasowniki *spostrzec* oraz *zauważyć* są – podobnie jak *widzieć 2*, *zobaczyć 2* – czasownikami faktywnymi. Różnica zasadnicza między nimi polega jednak na tym, że – w przeciwieństwie do *widzieć* i *zobaczyć* – *spostrzec* i *zauważyć* zachowują faktywność w prostym schemacie typu *zauważyć/spotrzec kogoś/coś*. To znaczy, że zdanie typu

(21) *Jaś spostrzegł/zauważył krasnoludka.*

przesądza istnienie krasnoludka w takim samym stopniu, jak zdania konstytuowane przez badane czasowniki z frazą typu *że*, por.:

(22) *Jaś spostrzegł/zauważył, że krasnoludek jest w ogródku.*

(23) *Jaś widział/zobaczył, że krasnoludek jest w ogródku.*

Przyjmuję, że zdania powyższe realizują podstawowy dla tej grupy czasowników schemat syntaktyczny, a zatem czasowniki te reprezentują predykaty implikujące prawostronnie argument zdarzeniowy. Na frazę zdaniową realizującą ten argument nie można nałożyć żadnych ograniczeń natury semantycznej, wypełniać te pozycje mogą zdania konstytuowane przez dowolny typ predykatu, a także zdania z negacją (w przeciwieństwie do zdań z czasownikami *widzieć/zobaczyć 1*

[7] Należy zwrócić uwagę na fakt, że fraza typu *jak* może być również realizacją schematu (27).

[8] Więcej szczegółów dotyczących tej charakterystyki znajduje się poniżej, zob. 3.

realizujących schemat z frazą typu *jak*, która nie może być realizowana przez zdania z negacją i predykatami statycznymi). Wynika to z faktu, że czasowniki te reprezentują predykaty mentalne i zawierają najprawdopodobniej w strukturze semantycznej komponent epistemiczny 'wiedzieć'.

Czasowniki *spostrzec* i *zauważyć* zdają się być w niektórych użyciach zbliżone raczej do omówionych wyżej czasowników *widzieć/zobaczyć 1* oraz *ujrzeć*, a więc czasowników wąsko rozumianego doznania zmysłowego (por. zdanie (21)). Można by stąd wnosić, iż należy konsekwentnie wyodrębnić drugie znaczenie *spostrzec* i *zauważyć* – zbliżone do *widzieć/zobaczyć 1*, a różniące się od nich jedynie faktywnością. Sądzę jednak, że takie rozwiązanie nie jest konieczne. Jestem gotów utrzymywać, że podstawowym typem argumentu implikowanego przez czasowniki *spostrzec* i *zauważyć* jest argument zdarzeniowy, realizowany jako fraza rzeczownikowa w efekcie nominalizacji (por. np. abstrakta typu *spostrzegł/zauważył jej smutek/radość* itp.). Pojawienie się w tej pozycji syntaktycznej nazw przedmiotów konkretnych, co jest systemowe dla predykatów percepcji wąsko rozumianej, w wypadku czasowników *spostrzec* i *zauważyć* zawsze jest związane z ujęciem tych przedmiotów konkretnych jako argumentów zdarzeń. Widać bowiem wyraźną różnicę między poniższymi zdaniami:

(24) *Jaś zobaczył/ujrzał słonia.*

(25) *Jaś zauważył/spostrzegł słonia.*

Pierwsze można zinterpretować jako informujące o pewnym doznaniu Jasia, w wyniku którego (o ile nie było złudzeniem) Jaś może dowiedzieć się, np. jak wygląda słoń. Drugie natomiast informuje nas jednoznacznie i bezpośrednio o pewnym procesie mentalnym, jaki się w Jasiu dokonał: na skutek doznania zmysłowego Jaś dowiedział się, że słoń przebywa/jest/znajduje się w zasięgu jego wzroku. Innymi słowy można zdanie typu (25) sparafrazować jako *Jaś zauważył/spostrzegł, że jest/był tam słoń*. Nie można takiej parafrazy zastosować w stosunku do zdania (24).

Proponuję zatem przyjąć, że podstawowym schematem syntaktycznym realizowanym przez jednostki czasownikowe *widzieć/zobaczyć 2*, *zauważyć* i *spostrzec* jest schemat (26)[9], poza tym mogą badane jednostki konstytuować zdania według schematów (27) i (28):

(26) N^1_{nom} V_f , *że* S

(27) N^1_{nom} V_f QS

(28) N^1_{nom} V_f N^2_{acc}

gdzie V_f oznacza formę finitywną czasowników *widzieć 2*, *zobaczyć 2*, *zauważyć*, *spostrzec*; N^1_{nom} – frazę nominalną w mianowniku konstytuowaną przez rzeczowniki

[9] Z. Zaron (1980: 50) przyporządkowała taki sam opis syntaktyczny zarówno czasownikowi *ujrzeć*, jak i *spostrzec* oraz *zauważyć*, co można uznać jedynie za niedopatrzenie ze strony autorki (por. ewidentnie nieakceptowalną konstrukcję typu *ujrzał, że*).

odnoszące się do istot żywych; *S* – zdanie podrzędne; *QS* – zdanie pytajnozależne; N^2_{acc} – frazę nominalną w bierniku konstytuowaną przez rzeczowniki odnoszące się do przedmiotów abstrakcyjnych (interpretowanych jako nominalizacja *S*) lub konkretnych ujmowanych jako argumenty zdarzeń.

4. Czasowniki będące przedmiotem wstępnego opisu w tym artykule, zaliczane tradycyjnie do tzw. stanowych czasowników percepcji wzrokowej, można w świetle przedstawionych analiz podzielić na dwie grupy. Pierwszą stanowią czasowniki percepcji wąsko rozumianej jako doznanie zmysłowe: *widzieć 1*, *zobaczyć 1* oraz *ujrzeć*. Przedmiotem tego doznania jest zawsze konkretny obiekt w pewnym usytuowaniu przestrzennym (powiedzmy umownie „obraz") bądź zdarzenie konceptualizowane jako sekwencja obrazów, co przekłada się na zaproponowane schematy syntaktyczne, z których najbardziej podstawowy to *ktoś widzi/ujrzał coś gdzieś*. Drugą grupę stanowią czasowniki *widzieć 2*, *zobaczyć 2*, *zauważyć* i *spostrzec*, które można określić mianem mentalnych (epistemicznych), zawierające w strukturze semantycznej komponent 'wiedzieć'. Obiektem stanu mentalnego mogą być ogólnie pojęte zdarzenia oraz stany rzeczy, co przekłada się na schematy syntaktyczne, z których najbardziej podstawowy to schemat z frazą zdaniową typu *że*.

Wszystkie wymienione tutaj czasowniki należy poddać wnikliwej analizie, zarówno semantycznej, jak i składniowej, gdyż zaprezentowane zostały tu jedynie wstępne propozycje wymagające gruntownej weryfikacji.

Literatura cytowana

Bogusławski A., 1973: *O analizie semantycznej*. „Studia semiotyczne" 4, s. 47–70.

Bogusławski A., 1974: *Preliminaries for semantic-syntactic description of basic predicative expressions with special reference to Polish verbs*. [W:] *O predykacji*. Red. R. Laskowski, A. Orzechowska. Wrocław: Ossolineum, s. 39–57.

Bogusławski A., 1976: *O zasadach rejestracji jednostek języka*. „Poradnik Językowy" 8, s. 356–364.

Bogusławski A., 1998: *Science as linguistic activity, linguistics as scientific activity*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.

Dobaczewski A., 1998: *Syntactic and semantic features of the Polish verb widzieć* [W:] *Lexikologie und Sprachveränderung in der Slavia*. Red. M. Giger, T. Menzel, B. Wiemer. Oldenburg: BIS, s. 37–43.

Dobaczewski A., 2000: *Locative prepositional phrases in the sentences with the verbs of visual perception*. [W:] *Präpositionen im Polnischen*. Red. G. Hentschel. Oldenburg: BIS (w druku).

Gruber J. S., 1967: *„Look" and „see"*. „Language" 43, 4, s. 937–947.

Grzesiak R., 1983: *Semantyka i składnia czasowników percepcji zmysłowej*. Wrocław: Ossolineum.

Grzesiak R., 1985: *Charakterystyka semantyczna i składniowa leksemów czasownikowych opisujących percepcję wzrokową na przykładzie „widzieć" i „patrzeć"*. [W:] „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego. Prace Językoznawcze" 10. Katowice, s. 9–19.

Kryk B., 1978: *Some remarks on the verbs of perception in English and Polish*. „Papers and Studies in Contrastive Linguistics" 8, s. 113–131.

Kryk B., 1979: *How factive are „see", „hear", „feel" and their Polish equivalents?*. „Papers and Studies in Contrastive Linguistics" 9, s. 147–164.

Moiseeva N., 1998: *Verbs of perception in Russian*. [W:] *Lexikologie und Sprachveränderung in der Slavia*. Red. M. Giger, T. Menzel, B. Wiemer. Oldenburg: BIS, s. 153–164.

Rogers A., 1971: *Three kinds of physical perception verbs*. „Chicago Linguistic Society "7, 206–223.

Topolińska Z., 1998: *„(Nie) widać", „(nie) słychać". (Z semantyki i składni czasowników percepcji zmysłowej)*. [W:] *Slovo i kul'tura*. T. I. Red. T. A. Agapkina. Moskva, s. 288–295.

Wierzbicka A., 1969: *Dociekania semantyczne*. Wrocław: Ossolineum.

Wierzbicka A., 1996: *Semantics. Primes and Universals*. Oxford–New York: Oxford University Press.

Wierzbicka A., 1999: *Język – umysł – kultura*. Warszawa: PWN.

Zaron Z., 1980: *Ze studiów nad składnią i semantyką czasownika. Polskie czasowniki z uzupełnieniem werbalnym oznaczające relację osobową z argumentem zdarzeniowym*. Wrocław: Ossolineum.

Zimmermann M., 1988: *Czasowniki percepcji wzrokowej w języku polskim i niemieckim. Studium opisowo-porównawcze*. [W:] *Studia językoznawcze. Streszczenia prac doktorskich 12*. Wrocław, s. 71–123.